

Podmiotowość rodziny w samorządzie terytorialnym

The subjectivity of the family in local government

Key words: local government, subjectivity, family, children, senior

Abstract: The article deals with family subjectivity in local government. The family is the foundation of every community. Not only is it an optimal environment for human development, an irreplaceable support for all its members, especially the youngest and the oldest, but it also occupies an important place in the implementation of local government tasks.

The thesis of the article is to show the subjectivity of the family in the context of local government. Recognizing the need to analyze the issue, the argumentation was based on three dimensions: the value of the family in the local community, the subjectivity of parents and children, and the subjectivity of the elderly.

Słowa klucze: samorząd terytorialny, podmiotowość, rodzina, dzieci, senior

Streszczenie: Niniejszy artykuł dotyczy podmiotowości rodziny w samorządzie lokalnym. Rodzina bowiem jako fundament każdej społeczności jest nie tylko optymalnym środowiskiem rozwoju człowieka, niezastąpionym oparciem dla wszystkich swoich członków, szczególnie najmłodszych i najstarszych, ale odgrywa też istotną rolę w realizacji zadań samorządu terytorialnego.

Tezę artykułu jest ukazanie podmiotowości rodziny w kontekście samorządu terytorialnego. Uznając potrzebę analizy zagadnienia, argumentację oparto na trzech wymiarach: wartości rodziny w społeczności lokalnej, podmiotowości rodziców i dzieci oraz podmiotowości seniorów.

Rodzina to fundamentalne dobro każdej społeczności. Jest nie tylko optymalnym środowiskiem rozwoju człowieka, ale też niezastąpionym oparciem dla wszystkich swoich członków, szczególnie najmłodszych i najstarszych. Dobro wspólne realizowane na poziomie lokalnych działań samorządu terytorialnego nie może być więc oderwane od tej grupy osób i instytucji społecznej. Stanowi ona bowiem integralny model wspólnoty życia w społeczeństwie.

Przedstawiciele nauk społecznych zgadzają się, że małżeństwo jest dobrowolnym wyborem każdej jednostki, małżonkowie zaś posiadają równe prawa i obowiązki w zakresie pełnionych ról rodzicielskich wobec powoływanych do istnienia dzieci. Jako pierwsi pedagodzy odpowiadają za ich wychowanie i socjalizację, budując rodzinę, która jest podstawową komórką społeczną i zarazem najstarszą i najtrwalszą

formą ludzkiego współbywania (Mitręga 2000, s. 63). I chociaż pozostaje ona w pewnym stopniu zależna od władz samorządowych, to jednak kształtuje społeczność lokalną i społeczeństwo jako naród, nie tylko biologicznie, ale jako wspólnota solidarności, „założona i ożywiona przez miłość” (Dyczewski, 2007, s. 90).

Niniejszy artykuł, ujmując rodzinę jako podmiot społeczny, stanowi analizę podmiotowości rodziny w społecznych uwarunkowaniach funkcjonowania samorządu terytorialnego. Uznając potrzebę analizy zagadnienia, argumentację oparto na trzech wymiarach: wartości podmiotowości rodziny w społeczności lokalnej, podmiotowości rodziców i dzieci oraz podmiotowości osób starszych.

Wartość rodziny w społeczności lokalnej

Wartość rodziny należałoby rozumieć w kontekście personalizmu. Personalizm – odwołując się do świata relacji ludzkich, a nie do świata rzeczy – uwydatnia walor osoby ludzkiej. Stąd też rodzina ma prymat nad innymi grupami i wspólnotami. Człowieka bowiem należy traktować jako podmiot w realizacji obranych przez niego celów, a nie środek do osiągnięcia konkretnych celów. W tym kontekście Jan Paweł II napisał: „Człowiek w całej prawdzie swego istnienia: bycia osobowego (...) wspólnotowego i zarazem społecznego – w obrębie własnej rodziny, w obrębie tylu różnych społeczności, środowisk (...), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą Kościoła” (Jan Paweł II, 1994).

Niewątpliwie podmiotowość osoby w ujęciu personalistycznym w kontekście społeczności lokalnej opiera się na fakcie, że „człowiek jest zasadą dla wszelkich struktur, zrzeczeń, zgromadzeń, a przede wszystkim dla samorządu (...). Samorząd jest tym rodzajem jednostki społecznej, którego zasadniczym zadaniem jest stwarzanie warunków gwarantujących świadomość bycia sobą we własnym środowisku. (...) Chodzi tu o rzeczywistą integrację osoby ze środowiskiem społeczno-gospodarczym. Z niej jednostka czerpie poczucie obowiązku wobec społeczności, w której żyje. Wtedy odpowiedzialność za środowisko nie jest już postulatem, ale imperatywem moralnym, który kieruje podejmowanymi działaniami jednostki na rzecz wspólnoty, na rzecz własnego rozwoju. W praktyce oznacza to, że jednostka posiada rzeczywiste «zakorzenienie» przez samorząd we własnym środowisku lokalnym, w tym przede wszystkim we własnej upodmiotowionej wspólnotie lokalnej” (Czernik, 2012, s. 229–230). Samorząd bowiem to związek mieszkańców, rodzin zamieszkujących określone terytorium, utworzony dla wspólnego funkcjonowania, wspierania, odpowiedzialności za kształtowanie życia obywateli w danej społeczności lokalnej (Krzyszowski, 2014, s. 47).

Na gruncie nauk społecznych można wyróżnić przynajmniej kilka koncepcji podmiotowości jednostki i podmiotowości społecznej. Wśród klasyków socjologii polskiej zagadnienie to podejmował między innymi M. Ziółkowski, który odwołując się do psychologii społecznej, z pojęciem tym łączył termin „orientacja” konieczny do opisu mentalności społecznej rozumianej jako „cechy jednostek, ukształtowane i odporne na zmiany, cechy osobowościowe (...) większości członków społeczeń-

stwa" (Ziółkowski, 1990, s. 24). Tego rodzaju koncepcja znalazła swoje uzasadnienie w badaniach społeczności lokalnej i rodziny.

Wydaje się, iż zagadnienie podmiotowości ujęte zostało w teoretycznych podstawach socjologii, pedagogiki i politologii. Według P. Sztompki (Sztompka, 2012, s. 41) dotyczy ona działań ludzkich w obszarze wzajemnych relacji interpersonalnych, nadających danemu obszarowi lokalnemu dynamikę funkcjonowania oraz podtrzymywania życia społecznego. Ich efekty przekazywane są następnym pokoleniom mocą wartości i kultury rodziny. W tym aspekcie podmiotowość to „aktywny wpływ działań ludzkich na kształt struktury społecznej” (Sztompka, 1989, s. 12), który stwarza możliwości twórczego oddziaływania rodziny na kształtowanie osobowości, postaw, kultury, moralności. Podobnie kwestie podmiotowości ujmuje A. Giddens (2009, s. 36), który uważa, że człowiek przetwarza wzorce kulturowe, zaś permanentny jego kontakt ze społecznością daje mu możliwość wpływu na społeczność lokalną, której siłą sprawczą jest istota ludzka. Wypada, aby celem polityki było umacnianie rodziny jako wartości autotelicznej, uniwersalnej, w odniesieniu do zasad: podmiotowości, suwerenności, odpowiedzialności za dobro jednostek z poszanowaniem praw ogólnoludzkich i państwowych. Tak rozumiana podmiotowość przyjmuje charakter społeczny.

W analizie naukowej jednostka i rodzina stanowią fundamentalną podstawę podmiotowości w porządku indywidualnym i społecznym. Zdaniem K. Wieleckiego (Wielecki 2010, s. 48) w sensie indywidualnym ten dualny aspekt podmiotów należy rozumieć jako osobę z jej systemem wartości, umiejętnościami i kompetencjami w zakresie relacji międzyosobowych, które służą dobru drugich. W sensie społecznym zaś podmiotowość to troska o dobro wspólne oraz dobro innych.

Wartości stanowią centrum życia rodziny na trzech płaszczyznach: biologicznej, psychospołecznej i duchowej. Wszystkie te poziomy współistnieją ze sobą w celu osiągnięcia holistycznego wymiaru w strukturze społecznej. Człowiek zwykle definiuje swoje życie w rodzinie i przez rodzinę, dlatego wydaje się, że jest ona podstawową i uniwersalną wartością dla funkcjonowania struktury danej społeczności. Rodzina stanowi zatem nie tylko trwałą budulec społeczności lokalnej, ale przede wszystkim upodmiotowia działania samorządu terytorialnego. Jako podmiot odznacza się sekwencją posiadania praw tożsamości i suwerenności. Z tej też racji domaga się „uznania swej tożsamości i zaakceptowania, jako społeczna podmiotowość (Jan Paweł II, 1999).

Od podmiotowości rodziców do podmiotowości dzieci

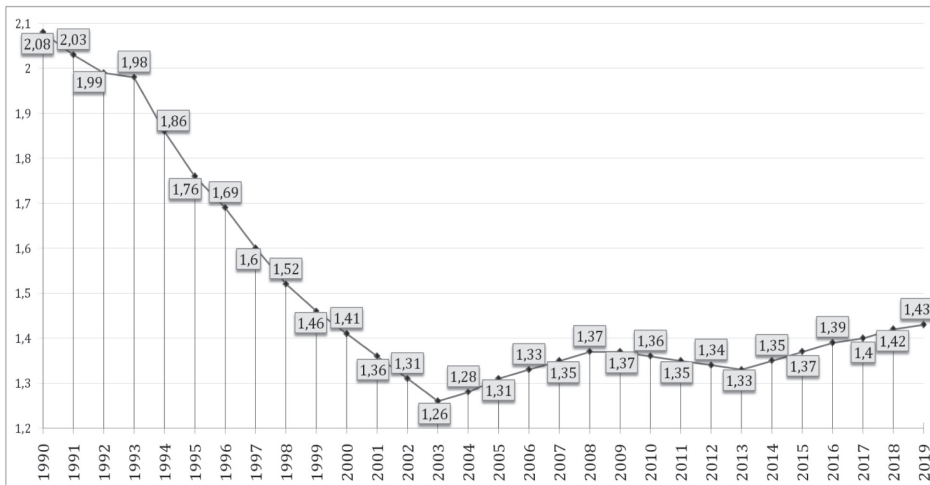
Zdaniem T. Olearczyk „każda rodzina ma swoją ojczyznę i jest formą życia tak wiekową jak ludzkość. I choć zmieniały się epoki historyczne, systemy polityczne i ekonomiczne, rodzina była dosłownie miejscem urodzenia i wychowania, przekazu obyczajów, tradycji, kultury oraz tego, co jest istotą jej trwania: miłości, wiary i nadziei następnym pokoleniom” (Olearczyk, 2004, s. 50).

Podmiotowość rodziców w samorządzie terytorialnym (gminy) uwypukla się w ich prawach względem dzieci. Ogólny katalog tych praw obejmuje: prawo do istnienia i rozwoju jako rodziny, przekazywania życia i wychowania dzieci, odpowiedzialności w przekazywaniu życia, stałości więzi małżeńskiej i rodzinnej, wyznawania własnej wiary, wychowania dzieci wedle własnych tradycji, wartości religijnych i kulturowych, zabezpieczenia fizycznego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, zwłaszcza ubogich i chorych, mieszkania, pozwalającego na godziwe życie rodzinne, zrzeszania się z innymi rodzinami i instytucjami, ochrony nieletnich poprzez odpowiednie instytucje i prawodawstwo, prawo osób starszych do godnego życia i umierania, prawo do emigrowania całej rodziny w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Wszystkie one stanowią imperatyw aksjologiczny i przyczyniają się do harmonijnej koegzystencji rodziców i dzieci. Słusznie zatem zauważa J. Krukowski (Krukowski 2005, s. 21), że „prawa rodziny mają wymiar społeczny. To znaczy, że wszystkie formy życia społecznego powinny być ukierunkowane na rodzinę, czyli służyć jej pomocą w realizacji należnych jej praw i obowiązków”. Prawa rodziców w obszarze prawa do posiadania dzieci powinny być całkowicie respektowane przez gospodarzy samorządu lokalnego. Oni bowiem z woli obywateli otrzymali mandat zarządzania społecznością lokalną. Do realizacji zadań zawartych w katalogu samorządowym potrzebują zaś rodziny, która zapewnia odnowę pokoleń i realizuje zadanie edukacji swoich członków.

Na poziomie samorządu podmiotowość rodziców w zakresie praw wykonywanych względem ich dzieci realizuje się nade wszystko w podstawowym prawie do przekazania życia, bezpieczeństwa zdrowotnego, edukacyjnego, społecznego. Dziecko, jak zaznaczał polski socjolog rodziny L. Dyczewski (Dyczewski 2004, s. 37), jest „upragnioną wartością Polaków i tylko nieliczne jednostki nie przewidują dziecka w rodzinie”. Trzeba zauważyć, iż współczynnik dzietności (total fertility rate, TFR) w Polsce spadał systematycznie od 1990 do 2003 roku. Od 2004 do 2015 r. współczynnik dzietności oscylował wokół wartości między 1,28 w poszczególnych latach a 1,37. Od 2016 roku współczynnik dzietności w Polsce relatywnie i linearnie wzrastał, przyjmując w 2019 roku wartość 1,43 (por. Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2019). Poniższy wykres obrazuje współczynnik dzietności Polsce w latach 1990–2019.

Rodzice mają niezbywalne i pierwsze prawo nie tylko do zrodzenia potomstwa, ale również do jego wychowania. W ujęciu nauk społecznych ich odpowiedzialność za wychowanie dzieci stanowi proces „planowej, świadomej i nieświadomej działalności (interakcji) jednostki i otaczającego ją środowiska społecznego, obejmujący kształtowanie osobowości jednostek, ich wiedzy, inteligencji i uczuć oraz rozwój fizyczny; odbywa się w ramach formalnego systemu nauczania, przybiera często postać samowychowania” (Olechnicki, Załęcki, 2001, s. 5). Wychowanie służy zatem kształtowaniu postaw i wartości. Rodzice są w nim przykładem i wzorem do naśladowania, wykazują troskę o rozwój psychiczny, fizyczny i duchowo-religijny

dzieci, które wynoszą z domu rodzinnego nie tylko uniwersalne, religijne wartości, ale przede wszystkim przygotowanie do życia społecznego.



Wykres 1. Współczynnik dzietności w latach 1990–2019

Źródło: Total Fertility Rate, <https://www.macrotrends.net/countries/POL/poland/fertility-rate> (z dn. 14.09.2020 r.)

Tak jak rodzice mają prawo do wychowania dzieci, tak też dzieci mają prawo do tego, aby być wychowywane, a nie tylko edukowane. Ponieważ rodzice nie posiadają oczywistych możliwości pełnego uczestniczenia w wychowaniu dzieci, dlatego do realizacji tej funkcji potrzebują pomocy innych instytucji, szczególnie szkoły i Kościoła. Szkoła, jak zauważa J. Szczepański, obok rodziny jest pierwszym środowiskiem uspołeczniania. W aksjologicznym rozumieniu edukacji jako kształcenia myślenia dziecka odpowiada ona nie tylko za formowanie w świadomości społecznej jednostek wartości, norm kulturowych czy społecznych, ale też przygotowuje dzieci do pełnienia odpowiednich ról społecznych, włączając je do życia w społeczeństwie i kształtując właściwe postawy (Szczepański, 1992, s. 76–77).

Świat aksjologii wychowania cechuje symbiotyczny charakter podmiotowości rodziców i dzieci. Świadomość budowania wychowania w oparciu o wartości nadaje sens wszelkim systemom i koncepcjom edukacyjnym. Człowiek bowiem jako szczególny byt asymilacji wartości obiektywnych urzeczywistnia swoją godność i zakorzenienie w środowisku zamieszkania. Z bogatego świata wartości, zgodnie z kryterium osobistych preferencji i uwarunkowań społeczno-kulturowych, wybiera te, które mają dla niego znaczenie i kształtują hierarchię asymilowanych przez niego wartości. Polem zaś ich kształtowania są rodzina, środowisko lokalne oraz inne instytucje.

Ponadto rodzice z racji pełnienia funkcji wychowawczej zobligowani są do pełnej odpowiedzialności za proces wychowania. Z tej przyczyny mają niezbywalne prawo do poznania programów wychowawczych realizowanych w szkołach i uczestniczenia w edukacji ich dzieci. Szczególnie w społeczeństwie ponowoczesnym,

w którym dominują hedonizm i utylitaryzm, istnieje paląca potrzeba kształcenia antropologii oraz postaw etycznych i moralnych. Przyjęte bowiem przez człowieka wartości domagają się ich urzeczywistnienia, konkretyzacji i wprowadzenia w świat realnego życia, ponieważ konstytuują rzeczywisty, a nie pozorny system wychowania. Zgodnie ze słowami K. Huppertza współcześnie „konflikt aksjologiczny, jaki ma miejsce (...), rozgrywa się między światem wartości duchowych i materialnych. Między sumieniem ludzkim a dokonywanymi czynami. Między byciem a posiadaniem” (Huppertz, 1993, s. 6). Rodzice, wpływając na programy szkolne, są zobligowani do stania na straży moralności, edukacji i rozwoju fizjologicznego swoich dzieci. Polaryzacja zachowań w tym kontekście może prowadzić do destrukcji dziecka i późniejszych negatywnych konsekwencji w jego życiu. Samorząd odpowiedzialny za zabezpieczenie praw i obowiązków rodziny jako autonomicznego podmiotu nie może lansować rozwiązań antyrodzinnych, takich jak: osłabienie więzi rodzinnych, zmniejszanie odpowiedzialności i kompetencji rodziny czy pomniejszanie zakresu władzy rodzicielskiej, w tym wpływanie na edukację dzieci. Zgodnie z Kartą Praw Podstawowych „Dzieci mają prawo do takiej ochrony i opieki, jaka jest konieczna dla ich dobra. Mogą one swobodnie wyrażać swoje poglądy. Poglądy te są brane pod uwagę w sprawach, które ich dotyczą, stosownie do ich wieku i stopnia dojrzałości” (Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, art. 24).

Konkludując, należy stwierdzić, iż podmiotowość samorządu terytorialnego, którego fundament w demokratycznym państwie stanowi dobro rodziny i dzieci, dotyczy ochrony dwóch podstawowych funkcji: prokreacyjnej i wychowawczej. Ochrona tej pierwszej z natury obejmuje poszanowanie prawa człowieka do życia wyrażającego się nie tylko w prawie konstytucyjnym, ale również w prawie rodzinnym, oświatowym i wychowawczym. Funkcja wychowawcza zaś domaga się ochrony prawa rodziców do religijnego i moralnego wychowania dzieci, zarówno w domu, jak i w placówkach oświatowych. Z tej racji samorząd powinien wspierać autonomię dziecka. Służą temu gwarancje uszanowania decyzji rodziców w zakresie programów nauczania i wychowania dzieci w szkole (Krukowski, 2005, s. 30).

Podmiotowość seniorów w samorządzie

Człowiek, bez względu na swój wiek, do końca życia pozostaje osobą. Stąd „świadomy swojej podmiotowości dostrzega, że jest autonomicznym podmiotem wyizolowanym z otoczenia, pozostającym z nim w interakcji. Zdaje sobie sprawę, że od trafności podejmowanych decyzji zależy jego dalsza egzystencja. Dobrze wybrane interakcje przynoszą cenne efekty i podnoszą szansę wydajnego funkcjonowania podmiotu w otoczeniu” (Stasiak, 2009, s. 103). Swoją podmiotowość osoba starsza realizuje w społeczności lokalnej. Społeczność ta „jest niezbywalnym elementem organizacji życia społecznego społeczeństw należących do europejskiego kręgu kultury, a rozwój społeczny nie może polegać na eliminowaniu roli tego typu zbiorowości w życiu społecznym” (Sowa, 2009, s. 13).

Spółeczność lokalna jest przestrzenią egzystencji wszystkich obywateli. Wśród nich seniorzy zgodnie z podmiotowością samorządu „mają prawo do sprawiedliwego podziału przestrzeni publicznej, korzystania z infrastruktury edukacyjnej, kulturalnej i sportowo-rekreacyjnej oraz programów sprzyjających ich aktywności społecznej, intelektualnej i fizycznej, a także pomocy gminy w sytuacji zaistnienia braku samodzielności” (Mędrzycki, 2017, s. 124). Dlatego w lokalnej polityce przysługuje im mandat do respektowania ich praw.

Na podstawie badań społecznych i analiz statystycznych należy zauważyć, że społeczeństwa się starzeją. Seniorzy tworzą coraz liczniejszą grupę mieszkańców gmin, przez co wzrasta ich ranga na polu polityki lokalnej. Istotność tej kategorii osób nie dotyczy jedynie liczby jej członków, ale nade wszystko jakości, jaką mogą wnieść do społeczności lokalnej. Stąd też starzenie się członków społeczności lokalnej jest wyzwaniem dla polityki. Seniorzy stanowią jednak nie tylko obciążenie socjalne z racji problemów, z którymi się borykają: komplikacji zdrowotnych, samotności, braku bezpieczeństwa społecznego i socjalnego, ale mogą także wnieść w życie społeczne nową jakość (Lipowicz, 2016, s. 194). Oni bowiem „pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość” (Jan Paweł II, 1999).

Polityka społeczna realizowana na poziomie samorządu jako narzędzie wspierania podmiotowości powinna składać się z kilka aspektów: umożliwienia im samodzielności życiowej, zapewnienia stabilnej pozycji oraz statusu w strukturze lokalnej społeczności, integracji i partycypacji społecznej seniorów, realizacji świadczeń w odniesieniu do ich potrzeb, relatywnego kształtowania standardu życia, prowadzenia badań w zakresie problematyki życia osób starszych i ogólnie gerontologii. Inną formą gwarancji podmiotowości seniorów jest troska samorządu o zachowanie zasady solidarności i współpracy międzypokoleniowej. W tym kontekście istnieje potrzeba szerokich działań i poszukiwania nowych form współpracy międzygeneracyjnej, która pozwoli na wykorzystanie potencjału, wiedzy, umiejętności, profesjonalizmu oraz aktywności społecznej i zawodowej osób starszych, oraz przyczyni się do utrzymania stabilizacji więzi wewnątrz rodziny (Kulisz, 2014, s. 202–204).

Cele te wynikają z podstawowego prawa do poszanowania wartości osoby ludzkiej i jej godności, która jest nie tylko praźródłem praw człowieka, ale także fundamentalną normą państwa, i przysługuje każdej jednostce ludzkiej. Człowiek obdarzony godnością i naturą społeczną buduje społeczeństwo ludzkie, w którym powinna panować atmosfera życzliwości, wzajemnej współpracy i solidarności. Żyje w społeczności lokalnej, w której wszyscy – w tym również seniorzy – rozwijają się dla dobra wspólnego.

Współcześnie seniorzy poprzez uczestnictwo w różnych formach tworzenia samorządności lokalnej są często reżyserami nie tylko własnego życia, ale też życia społecznego. Zaliczyć tu warto ich pełne uczestnictwo w gminnych radach seniorów. Odgrywają oni w nich zwykle dwie role: przynależą do wspólnoty samorządowej

oraz są członkami rady seniorów samorządu terytorialnego – służą doradztwem, pełnią funkcje konsultacyjne i inicjacyjne (Mędrzycki 2017). Ten rodzaj współdziałania wpisuje się w zasadę subsydiarności promującej i wykorzystującej umiejętności oraz kapitał ludzki, zarówno osób starszych, ich rodzin, jak i środowiska ich zamieszkania, celem tworzenia naturalnych przestrzeni wsparcia międzypersonalnego i personalno-instytucjonalnego. Ponadto struktura lokalnej społeczności domaga się współpracy w wielu obszarach funkcjonowania osoby starszej. Warto podkreślić miejsce seniorów w środowiskach rodzinnych, w których niekiedy pełnią oni rolę drugorzędne, a w niektórych przypadkach pierwszorzędne. Często z racji nieobecności rodziców w domu przejmują całkowitą pieczę nad wnukami, a co za tym idzie mają prawo i obowiązek troszczyć się o programy edukacyjne warunkujące rozwój ich wnuków.

Obopólna więź personalno-społeczna (seniorzy–gmina) dopomina się jednak realizacji potrzeb seniorów, które wpisane są w katalog polityki społecznej. Według W. Wnuk człowiek starszy domaga się godnego życia, chce być potrzebny, użyteczny, traktowany partnersko, poszukuje równowagi pomiędzy środowiskiem funkcjonowania a środowiskiem zaspokojenia potrzeb psychicznych (Kuś, Szwed, 2012, s. 309). Chociaż bezpośrednim środowiskiem ich życia jest najbliższa rodzina, współcześnie nawet najbliżsi nie zawsze są w stanie sprostać wszystkim potrzebom osób starszych. Istotna w tym względzie wydaje się troska o utrzymywanie kontaktów emocjonalnych, przyjacielskich, koleżeńskich i sąsiedzkich. Dobry sąsiad często stanowi jedyne źródło wsparcia seniorów. Brak aktywności, pomocy ze strony bliskich sprawia, że seniorzy mogą czuć się nieprzydatni, skrzywdzeni, samotni, a w konsekwencji alienują się z życia społecznego. Zaspokojenie powyższych potrzeb wydaje się istotą podmiotowości seniorów i ich bezpieczeństwa na polu samorządu lokalnego.

Zakończenie

Podmiotowość, jak słusznie zauważa D. Kołodziejska, warunkuje możliwość wpływu człowieka – w mniej lub bardziej autonomiczny sposób – na to, co dzieje się w świecie zewnętrznym, w nim i z nim samym. Jednostka ludzka jest podmiotem, gdy może – opierając się na systemie aksjologii – formułować cel lub kierunek działalności zgodne z jego przekonaniami i kanonem wartości (Kołodziejska, 2001, s. 11). Samorząd zaś, kierując się zasadą pomocniczości, podejmuje działania we współpracy z poszczególnymi podmiotami, wśród których rodzina niesie największą wartość. W samorządzie jednostki, od tych najmłodszych do najstarszych, mają prawo i obowiązek uczestniczyć w życiu publicznym.

Z tego też powodu, jak zapisano w podstawowym akcie prawnym Konstytucji RP w art. 18 oraz art. 71, „małżeństwo, jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej” (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. art. 18) oraz „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględ-

nia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych" (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., art. 71. poz. 1.). Rodzina, jako komórka społeczna w samorządzie terytorialnym, jest podmiotem jego funkcjonowania i administrowania. Samorząd zaś dobrem jednostek, rodziny oraz grup tworzących wspólnotę społeczną (lokalną) z zachowaniem praw podmiotowości osoby: rodziców, dzieci oraz seniorów.

Bibliografia

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. art. 18.
2. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (2007/C 303/01), art. 24.
3. Czernik T. (2012), *Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu się podmiotowości społecznej*, Zeszyty Naukowe DWSPiT. Studia z Nauk Społecznych, 5, s. 219–232.
4. Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Liczba urodzeń w latach 1990–2017* [04.09.2019].
5. Dyczewski L. (2004), *Rodzina w procesie przemian kulturowo-społecznych w Polsce po 1989 r.*, [w:] red. W. Piotrowski, *Rodzina jako środowisko rozwoju człowieka*, Tarnów, Biblos, s. 18–59.
6. Dyczewski L. (2007), *Rodzina*, [w:] S. Fel, J. Kupny, *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice, Wydawnictwo Jacka, s. 88–107
7. Giddens A. (2009), *Nowe zasady metody socjologicznej: pozytywna krytyka socjologii interpretatywnych*, Kraków, Nomos.
8. Huppertz K. (1993), *Gewalt in der geisten Welt und Menschen. Die Krise der heutigen Welt*, Hanover.
9. Jan Paweł II (1994), Encyklika *Redemptor hominis*, Wrocław, TUM.
10. Jan Paweł II (1999), *List do ludzi w podeszłym wieku*, Poznań, Pallottinum.
11. Jan Paweł II (1999), *List do Rodzin*, [w:] M. Cheberek, *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Kraków, Wydawnictwo M, s. 33–103.
12. Kołodziejska, D. (2001), *Kształtowanie poczucia podmiotowości* „Edukacja i Dialog”, 2 (125), s. 10–21.
13. Krukowski J. (2005), *Podstawy współdziałania między Kościołem i państwem na rzecz małżeństwa i rodziny*, [w:] red. J. Krukowski, T. Śliwowski, *Współdziałanie Kościoła i państwa na rzecz małżeństwa i rodziny*, Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Wydział Nauk Prawnych TN KUL i Diecezję Łomżyńską, Łomża, 6–7 września 2004, Łomża, Redakcja „Głosu Katolickiego”, s. 13–32.
14. Krzyszkowski J. (2014), *Inkluzywne wspólnoty czyli o roli polityki społecznej w samorządzie*, Warszawa, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.
15. Kulisz E. (2014), *Podmiotowość osób starszych na podstawie doświadczeń związanych z Kongresami „Obywatel Senior”*, „Gerontologia Polska”, 4, s. 202–205 (17.09.2019).
16. Kuś M., Szwed M. (2012), *Realizacja potrzeb ludzi starszych a zadania samorządu terytorialnego*, Prace Naukowe Akademii i im. Jana Długosza w Częstochowie (wydanie specjalne), s. 301–328.

17. Lipowicz I. (2016), *Prawo osób starszych do dobrej administracji*, [w:] red. P. Broda-Wysocki, A. Dylus, M. Pawlus, *Dyskryminacja seniorów w Polsce. Diagnoza i przeciwdziałanie*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, s. 187–200.
18. Mędrzycki R. (2017), *Funkcje gminnych rad seniorów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 3, s. 119–131.
19. Mitreǵa M. (2000), *Polityka ludnościowa i rodzinna*, [w:] red. A. Frąckiewicz-Wronka, M. Zrałek, *Polityka społeczna w okresie transformacji*, Katowice, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego, Kolegium Zarządzania, s. 51–65.
20. Olearczyk T. (2004), *Dom rodzinny jako miejsce kształtowania postaw społecznych i patriotycznych*, [w:] red. W. Piotrowski, *Rodzina jako środowisko rozwoju człowieka*, Tarnów, Biblos, s. 50–66.
21. Olechnicki K., Załęcki P. (2002), *Wychowanie*, [w:] *Słownik socjologiczny*, Toruń, Graffiti BC, s. 250–251.
22. Sowa K.Z. (1988), *Lokalizm, centralizm i rozwój społeczny*, „Państwo i Kultura Polityczna”, t. 5, s. 50–62.
23. Stasiak M.K. (2009), *Podmiotowy model pracy socjalnej*, Łódź, Wydawnictwo AHE.
24. Szczepański J. (1992). *Szkoła w społeczeństwie*, [w:] red. K. Konarzewski, *Sztuka nauczania. Szkoła. Podręcznik wprowadza w zagadnienia społecznego sensu i kontekstu uprawiania zawodu nauczyciela*, Warszawa, Wydawnictwo PWN, s. 76–77.
25. Sztompka P. (1989), *Socjologiczna teoria podmiotowości*, [w:] red. P. Buczkowski, R. Cichoński, *Podmiotowość, możliwość, rzeczywistość, konieczność*, Poznań, Nakom, s. 11–20.
26. Sztompka P. (2012), *Socjologia. Analiza społeczna*, Kraków, Znak.
27. Wielecki K. (2010), *Narcyzm, podmiotowość i demokracja*, [w:] red. K. Wielecki, *Wybrane problemy demokracji i podmiotowości*, Warszawa, APS, s. 42–55.
28. Ziółkowski M. (1990), *Orientacje indywidualne a system społeczny*, [w:] red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań, Nakom, s. 56–75.

dr hab. Józef Młyński, prof. ucz. UP.

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie